

Sygn. akt VIII Ua 4/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska (spr.)
Sędziowie:	SSO Mariola Szmajduch SSR del. Anna Capik-Pater
Protokolant:	Ewa Grychtoł

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2019r. w Gliwicach

sprawy z odwołania A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji odwołującej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 29 sierpnia 2018 r. **sygn. akt** VI U 8/17

1) oddala apelację;

2) odstępuje od obciążania ubezpieczonej kosztami zastępstwa procesowego.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSO Mariola Szmajduch

Sędzia Przewodniczący Sędzia

sygn. akt VIII Ua 4/19

UZASADNIENIE

Odwołująca A. S. żądała zmiany zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Z. z dnia 27 października 2016 roku poprzez przyznanie jej prawa do zasiłku chorobowego w wysokości 100% podstawy wymiaru z ubezpieczenia wypadkowego oraz wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, bowiem w jego ocenie zdarzenie z dnia 24 stycznia 2016 roku nie jest wypadkiem przy pracy.

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 24 maja 2019r. oddalił odwołanie i odstąpił od obciążania ubezpieczonej kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd I instancji ustalił, że odwołująca jako pracownica Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych (...) sp. z o.o. w P. w dniu 24.01.2016r., w ramach swoich obowiązków pobrała przed godziną 4:00 piwnicy wózek, dwa pełne wiadra piasku z solą o wadze około 20 kg każde, narzędzia do odśnieżania, sól drogową w worku. Następnie przystąpiła do pracy tj. odśnieżania i posypywania piaskiem z solą poszczególnych odcinków chodnika. W pewnym momencie w trakcie przesuwania wózka, zaczął się z niego zsuwać worek z solą. Odwołująca, chcąc temu zapobiec podniosła worek, po czym straciła przytomność i nie pamięta co działo się dalej.

Nieprzytomną odwołującą znalazła współpracownica, która udzieliła jej pomocy. Po odzyskaniu świadomości, ubezpieczona z powodu silnego bólu i klatki piersiowej była hospitalizowana w Szpitalu w P. do 23 lipca 2016r. Rozpoznano u niej stan po omdleniu, chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa z przewlekłym zespołem korzeniowym szyjnym piersiowym i lędźwiowo – krzyżowym oraz hipercholesterolemie.

Pracodawca odwołującej uznał zdarzenie z dnia 24 stycznia 2016 roku za wypadek przy pracy.

Decyzją z dnia 27 października 2016 roku organ rentowy odmówił odwołującej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 24 stycznia 2016 roku do 23 lipca 2016 roku oraz stwierdził prawo do zasiłku chorobowego w wysokości 80% podstawy wymiaru z ubezpieczenia chorobowego za okres od 7 lutego 2016 roku do 23 lipca 2016 roku.

Biegli sądowi neurolog M. W. oraz ortopeda – traumatolog R. H. rozpoznali u odwołującej stan po omdleniu, tętniak tętnicy łączącej przedniej mózgu, zaburzenia morfologii naczyń układu kręgowo – podstawowego i koła W., przewlekły zespół bólowy kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych o znacznym stopniu nasilenia, zespół depresyjny leczony specjalistycznie, nadciśnienie tętnicze. Biegli uznali, że z punktu widzenia neurologa i ortopedy brak jest podstaw do przyjęcia tezy, że do zdarzenia z dnia 24 stycznia 2016 roku doszło z przyczyn zewnętrznych lub też współprzyczyny zewnętrznej. Biegli wskazali, że u odwołującej nie doszło do powstania urazu, nie rozpoznano również obecności zmian pourazowych, w konsekwencji czego zdarzenia nie można uznać za wypadek przy pracy.

Nadto biegli zaznaczyli, że przeprowadzona po zdarzeniu diagnostyka szpitalna nie wyjaśniła jednoznacznie, które ze schorzeń samoistnych były przyczyną omdlenia, nie mniej schorzenia takie jak nadciśnienie tętnicze, zaawansowane zmiany spondylotyczne kręgosłupa w tym szyjnego, współistniejące z zaburzoną morfologią naczyń mózgowych jak najbardziej mogły być przyczyną zachorowania. Biegli zaznaczyli, że diagnostyka szpitala nie potwierdziła możliwości urazowej etiologii omdlenia.

W opinii uzupełniającej biegli wskazali, że z wywiadu zebranego u odwołującej nie wynika aby zemdląca podnosząc worek z solą lecz, że do omdlenia doszło gdy po ten worek się schylała chcąc go przytrzymać. Do omdlenia w takich warunkach, ani też podczas podnoszenia ciężaru o wadze 20 kg, nie mogło dojść u osoby zdrowej, u której nie występują zaburzenia krwi w obrębie ośrodkowego układu nerwowego. Biegli podtrzymali swoje twierdzenia wyrażone w opinii głównej, że przyczyny omdlenia odwołującej należy doszukiwać się w istniejących u niej schorzeniach samoistnych powodujących zaburzenia krążenia mózgowego.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że sporną kwestię stanowi czy zdarzenie z udziałem odwołującej z dnia 24 stycznia 2016 r. stanowiło wypadek przy pracy. Żądany przez odwołującą zasiłek chorobowy w wysokości 100% przysługuje bowiem z ubezpieczenia wypadkowego, a zatem gdy niezdolność do pracy została wywołana wypadkiem przy pracy (6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych [Dz.U.2018.1376 j.t.]).

Sąd powołał przepis art. 3 ust.1 pkt 1 ww. ustawy, zgodnie z którym za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Wszystkie ww. przesłanki winny być spełnione łącznie. Brak którejkolwiek z nich wyklucza możliwość uznania zdarzenia za wypadek przy pracy.

Przez przyczynę zewnętrzną rozumie się przyczynę stanowiącą źródło wypadku, leżącą poza organizmem pracownika, jak na przykład urazy termiczne, urazy mechaniczne, działalność sił przyrody, działalność osób trzecich. Przyczyny zewnętrznej należy upatrywać we wszystkich czynnikach niewynikających z wewnętrznych właściwości zatrudnionego pracownika – na przykład nadmierny wysiłek pracownika podczas świadczenia pracy, warunki i okoliczności, w których czynności pracownicze są wykonywane.

Zdaniem Sądu Rejonowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził tezy strony odwołującej, że przyczyną zdarzenia z dnia 24 stycznia 2016 r. było poślizgnięcie. Sama nawet odwołująca nie wskazywała w zeznaniach na taki przebieg zdarzenia. Wyjaśniała, że nie pamięta czy się poślizgnęła, zeznając jednak, że straciła przytomność w momencie, w którym sięgała po worek. Twierdzeniom o zewnętrznym pochodzeniu przyczyny omawianego zdarzenia przeczy również sporządzona w sprawie opinia biegłych. Wynika z niej, że przyczyną ww. zdarzenia było omdlenie wywołane przez przywołane wcześniej czynniki chorobowe występujące u odwołującej.

Niezależnie od powyższego biegli wskazali, że u odwołującej nie doszło do powstania urazu, nie rozpoznano również obecności zmian pourazowych, a zatem również w konsekwencji tych ustaleń zdarzenia nie można uznać za wypadek przy pracy. Powstanie urazu stanowi bowiem jeden z elementów przywołanej na wstępie definicji legalnej wypadku przy pracy.

W świetle powyższego, na mocy art. 47714 § 1 k.p.c., Sąd Rejonowy oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wniosła ubezpieczona, zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez oddalenie odwołania i uznanie, że nie uległa w dniu 24 stycznia 2016r. wypadkowi przy pracy. W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, ewentualnie uchylenia wyroku o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, dzielając w całości rozstrzygnięcie Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktycznie, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, a następnie dokonał właściwej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktycznie i rozważania prawne dokonane przez Sąd I instancji, uznał je za własne co oznacza, że zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego.

Należy wskazać, że podniesione w apelacji argumenty nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych ani prawnych, które mogłyby stanowić podstawę do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia,

według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Dając lub odmawiając wiary dowodom kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem. Jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. W niniejszej sprawie Sąd I instancji przeprowadził w sposób prawidłowy i rzetelny postępowanie dowodowe, dokonując wszechstronnej oceny materiału dowodowego, co wyraził w uzasadnieniu wyroku, a ocena ta jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy uznał za pozbawiony podstaw zarzut apelacji naruszenia prawa materialnego, poprzez uznanie, że zdarzenie z dnia 24 stycznia 2016r. nie było wypadkiem przy pracy. Stanowisko ubezpieczonej zawarte w apelacji, w tym zakresie jest jedynie polemiką ze stanowiskiem Sądu Rejonowego i nie znajduje oparcia w zgromadzonych dowodach. Sąd Rejonowy trafnie zinterpretował opinię biegłych sądowych w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego, co uzasadnił w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Z opinii biegłych jasno wynika, że do zdarzenia z 24 stycznia 2016r. doszło na skutek przyczyny wewnętrznej – pochodzącej z organizmu ubezpieczonej - nadto upadek, który nastąpił na skutek omdlenia nie spowodował żadnego urazu, co oznacza że zdarzenie to nie jest wypadkiem przy pracy. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 pkt 1. ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, „za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych”. Wszystkie wymienione w przepisie przesłanki muszą wystąpić łącznie, aby dane zdarzenie mogło być uznane za wypadek przy pracy.

Zgodnie z art. 102 kpc „w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami”.

W orzecznictwie sądowym i piśmiennictwie utrwaliła się wykładnia, zgodnie z którą zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego w całokształcie okoliczności, które uzasadniają odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane, jak również niezwiązane z przebiegiem procesu, (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 1974 r., sygn. akt II CZ 223/73, nie publ.).

Do pierwszych zaliczane są między innymi: podstawa oddalenia żądania, subiektywne przekonanie strony co do zasadności zgłoszonego roszczenia, drugą grupę okoliczności wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony. Skorzystanie z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i to do jego oceny należy uznanie, czy wystąpił szczególnie: uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępstwo od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. W rozpoznawanej sprawie, ubezpieczona w czasie świadczenia pracy straciła przytomność, poczym przez ponad 6 miesięcy przebywała na zwolnieniu lekarskim, a pracodawca uznał, że zdarzenie z dnia 24 stycznia 2016r. jest wypadkiem przy pracy. W tych okolicznościach, ubezpieczona mogła być subiektywnie przekonana o zasadności odwołania oraz że organ rentowy nie zakwestionuje stanowiska pracodawcy. Z drugiej strony, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że ubezpieczona jako sprzątaczką nie uzyskiwała wysokich dochodów, a przez ponad 6 miesięcy otrzymywała jedynie zasiłek chorobowy i jest osobą schorowaną.

Mając powyższe na uwadze Sąd drugiej instancji uznał, że zachodzi określony w art. 102 k.p.c. wypadek szczególnie uzasadniający odstępstwo od obciążenia ubezpieczonej kosztami postępowania apelacyjnego.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSO Mariola Szmajduch

Sędzia Przewodniczący Sędzia